

Mateusz Kot

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Edukacja medialna a przemiana ustrojowa w Polsce

Media literacy and the political transformation in Poland

ABSTRAKT

W artykule zaproponowano koncepcję postawy wychowania do mediów, którą można określić jako *antyedukacja medialna*. Odgrywała ona ważną rolę w krajach podległych Związkowi Radzieckiemu, w tym w Polsce. Człowiek wychowywany w tym nurcie nie był gotowy na wyzwania stawiane przez nowo powstałe media na wzór zachodni po 1989 roku. Celem artykułu jest próba określenia wyzwań, które stały przed odbiorcą mediów po przekształceniu ustrojowym w krajach postsowieckich. W tym celu wskazano, z jakimi problemami zmagał się odbiorca mediów przed 1989 rokiem, a także jego brak przygotowania na nadchodzący kapitalistyczny system medialny. Na zakończenie nakreślono aktualny kierunek realizacji założeń edukacji medialnej w polskim społeczeństwie. Artykuł stanowi wstęp do rozważań nad aktualnym modelem realizacji edukacji medialnej w Polsce.

SŁOWA KLUCZOWE:

edukacja medialna, kompetencje medialne, konsumpcjonizm, propaganda

ABSTRACT

The article proposes the concept of the attitude of education in the media, which can be described as media anti-education. It played an important role in the countries subordinate to the Soviet Union, including Poland. The man brought up in this trend was not ready for the challenges posed by the newly created media modeled after the Western one after 1989. The purpose of the article is to attempt to determine the challenges that the media recipient faced after the political transformation in the post-Soviet countries. To this end, it was indicated what problems the media recipient struggled with before 1989, as well as his lack of preparation for the upcoming capitalist media system. Finally, the current direction of media education assumptions in Polish society has been outlined. The article is an introduction to considerations on the current model of implementing media education in Poland.

KEYWORDS:

media literacy, media competence, consumerism, propaganda

EDUKACJA MEDIALNA – ZACHÓD EUROPY

We współczesnych krajach rozwiniętych, mogących wykazać się długotrwałą tradycją demokratyczną, która była kształtowana w sposób niezależny i suwerenny, można zaobserwować pewną ugruntowaną dojrzałość w podejściu do mediów. Charakteryzuje się ona tym, że wraz z rosnącym znaczeniem mediów w życiu obywateli, instytucje publiczne oraz prywatne ponosiły odpowiedzialność za edukację medialną społeczeństwa. Nie działało się to jednak samoczynnie, ale wymagało wykazania się inicjatywą – przystosowaniem instytucji administracyjnych i wartości kulturowych do współegzystencji człowieka z mediami oraz ich środowiskiem¹. Ten proces dostosowawczy opisano już w latach 20. XX wieku, w okresie, gdy media tradycyjne (w dzisiejszym ujęciu) dopiero się kształtowały. Była to koncepcja próbująca odpowiedzieć na pytania dotyczące oddziaływania mediów na społeczeństwo. Media były początkowo traktowane jako źródło zagrożeń, na które należało uodpornić odbiorców i ukształtować w nich mechanizmy obronne. Wytworzenie swoistej ściany przeciw treściom medialnym miało być gwarancją bezpieczeństwa.

Wczesną obawę przed zagrożeniami, jakie mogły nieść za sobą media, zwłaszcza te nowopowstające, można zrozumieć, gdy spojrzy się na nie jak na atrakcyjne narzędzie, które wykorzystywane było przez rodzące się na początku XX wieku systemy totalitarne. Ich przywódcy oraz aparaty polityczne miały własne plany dotyczące wykorzystania mediów jako nośnika treści ideologicznej i propagandowej. Mogłoby się wydawać, że nie ma miejsca na pozytywny wydźwięk mediów, gdyż ich rola mogła zostać sprowadzona do kolejnej broni, mającej za zadanie przybliżenie określonej strony konfliktu do zwycięstwa nad przeciwnikiem, ale także nad umysłami niewykwalifikowanych medianie odbiorców.

Struktury wspólnoty europejskiej podjęły tematykę mediów dopiero w latach 80. ubiegłego wieku². Można zauważyć, że ten okres przypada na zaawansowany rozwój technologiczny mediów. Ponadto były one w tym czasie powszechnie użytkowane przez obywateli krajów zachodu, którzy nie byli jedynie biernymi

¹ Zob. W.F. Ogburn, *Social Change with Respect to Culture and Original Nature*, Huebsch, Nowy Jork 1923, <http://www.archive.org/stream/socialchangewith00ogburich> (dostęp: 13.01.2013 r.).

² Por. A. Jaskiernia, *Problemy wolności i pluralizmu mediów w polityce medialnej Unii Europejskiej*, w: „Studia Medioznawcze” 2015(2), s. 139.

odbiorcami, ale także mieli wpływ na przedmiot zainteresowania mediów. Pozwoliło to na podjęcie rozważań nad praktycznym ich użytkowaniem.

Posiadano także zaplecze teoretyczne, co pozwoliło opierać się na przemysłeniach i badaniach dotyczących mediów. Za początek nauk medioznawczych można uznać postulaty M. Webbera z 1910 roku. Zaproponował on wtedy utworzenie dyscypliny naukowej wywodzącej się z socjologii, której zadaniem byłoby badanie czasopism. W jego zamyśle jej źródłem miały być nauki przyrodnicze, wolne od subiektywizmu i braku metodologii. Dyscyplina ta miała się zajmować wszystkimi procesami powstającymi wokół funkcjonowania czasopism, począwszy do techniki ich składu oraz tworzenia, przez treści w nich zamieszczane, po efekty oddziaływania prasy wśród jej odbiorców³.

Choć poruszenie tematyki mediów na Zachodzie zdaje się spóźnione w stosunku do rozwoju technologicznego, to i tak daje znacznie większe możliwości dostosowania się do korzystania z mediów w porównaniu do krajów leżących po wschodniej stronie żelaznej kurtyny.

Dostrzec należy również wcześniejsze próby określenia roli mediów w życiu człowieka i rozwiązania, których celem było uchronienie człowieka przed negatywnymi skutkami technologii medialnych. Nie bez znaczenia pozostają tu inicjatywy Kościoła Katolickiego, który już w XIX wieku w swoich dokumentach odnosił się do mediów, choć początkowo jedynie krytycznie⁴. Zamyśl ten jednak ewoluował i zaczął zmierzać w kierunku dostrzeżenia w mediach możliwości

³ Por. M. Sokołowski, *Nauki o mediach i komunikacji społecznej. W stronę integracji dyscypliny*, w: M. Wawrzak-Chodaczek, I. Jagoszewska (red.), *Komunikacja wobec wyzwań współczesności*, Toruń 2011, s. 18.

⁴ Por. A. Lewek, *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 2008, s. 146; zob. Grzegorz XVI, *Mirari vos*, Watykan 1832.

i szans, jakie mogły potencjalnie nieść przy założeniu, że będą wykorzystywane w sposób odpowiedzialny i moralnie właściwy.

Choć poruszenie tematyki mediów na Zachodzie zdaje się spóźnione w stosunku do rozwoju technologicznego, to i tak daje znacznie większe możliwości dostosowania się do korzystania z mediów w porównaniu do krajów leżących po wschodniej stronie żelaznej kurtyny. Społeczeństwa te nie miały bowiem możliwości skorzystania z identycznego sposobu użytkowania mediów, a dostęp do technologii nie był równy. System medialny był całkowicie odmienny, kształtowany i zarządzany w oparciu o inne cele. Może o tym świadczyć sam fakt stałego i systematycznego rozwój mediów opartych na komercyjnym ich wykorzystaniu, czego w komunistycznej części Europy nie można było doświadczyć. Aby więc zrozumieć niezwykle tempo przemian mediów w okresie przeobrażeń ustrojowych, należy zauważyć konieczność bardzo krótkiego okresu przeznaczanego na dostosowanie się społeczeństwa do kapitalistycznych sposobów zarządzania mediami.

Osoba spełniająca obecne standardy korzystania z mediów w oparciu o założenia edukacji medialnej, w tamtym czasie mogła reprezentować zaprzeczenie tego, co chciano osiągnąć, wychowując obywatela do mediów.

Choć w niniejszym artykule kwestia potrzeb zastosowania edukacji medialnej będzie odnosiła się w głównej mierze do przemian politycznych w Polsce, warto zaznaczyć, że część źródeł wskazuje na niepolityczne pochodzenie potrzeby wdrożenia wychowania do mediów oraz inicjatyw mających na celu przygotowanie odbiorcy mediów do samodzielnego i kompetentnego ich odbierania, tworzenia i uczestniczenia w ich świecie⁵.

⁵ Por. P. Drzewiecki, *Edukacja medialna a nauczanie religii w szkole*, Warszawa 2013, s. 79.

EDUKACJA MEDIALNA JAKO ZAGROŻENIE DLA SYSTEMU – WSCHÓD EUROPY

Specyfika ustroju komunistycznego, jaki wcześniej panował w niedemokratycznej części Europy, oraz centralnego planowania mediów, zakładała pozbawianie ich jakiegokolwiek formy pluralizmu⁶. Należy powiedzieć, że media były narzędziem ówczesnej władzy używanym do celów propagandowych⁷. Świadomy, krytycznie podchodzący do informacji obywatel stanowił zagrożenie dla państwowego systemu medialnego, blokującego jakiegokolwiek przejawy dyskusji lub podważania decyzji podjętych przez przedstawicieli państwa. Należy się jednak zastanowić, czy nie można w tym przypadku mówić o antyedukacji medialnej, celowo i na szeroką skalę propagowanej przez ówczesne władze. Działo się to za sprawą przejęcia przez propagandę funkcji edukacyjnej, co jest charakterystyczne dla ustrojów totalitarnych⁸.

Osoba spełniająca obecne standardy korzystania z mediów w oparciu o założenia edukacji medialnej, w tamtym czasie mogła reprezentować zaprzeczenie tego, co chciano osiągnąć, wychowując obywatela do mediów. Tak więc człowiek wykazujący się krytycznym oraz refleksyjnym stosunkiem do przyswajanych treści medialnych, w pełni świadomy swojej natury określonej jako *homo sapiens* – człowiek myślący⁹, aktywny w odbiorze mediów, poszukujący prawdy i zadający pytania, nie był człowiekiem właściwie wychowanym do mediów w myśl systemu totalitarnego. Na potrzeby niniejszej pracy przyjąć trzeba, że nie spełniał założeń promowanej i rozpowszechnianej *antyedukacji medialnej*.

Aby założenia edukacji medialnej zostały w sposób właściwy włączone do świadomości Polaków, musieli oni być przygotowywani jako odbiorcy do świadomego korzystania z przekazów. Pozwoliłoby to na ochronę przed negatywnymi treściami oraz właściwe zrozumienie procesów informacyjnych, edukacyjnych, rozrywkowych, kontroli władzy czy innych procesów społecznych,

⁶ Por. A. Lepa, *Pedagogika massmediów*, Łódź 2003, s. 26.

⁷ Por. K. Pokoma-Ignatowicz, *Polskie media w czasach „Solidarności*, w: „Państwo i Społeczeństwo” 2005/5(2), s. 36.

⁸ Por. A. Lepa, *Pedagogika...*, s. 115.

⁹ Por. G. Łęcicki, *Edukacja medialna jako istotna cecha nowoczesnego społeczeństwa*, w: „Kultura – Media – Teologia” 2010(3), s. 74.

tj.: bezpieczeństwo i ochrona informacji oraz dostęp do nich¹⁰. Media stanowią także środowisko kształtowania człowieka, co wskazuje na potrzebę humanistycznego zrozumienia jego relacji z technologią oraz podkreślenia w tym jego godności¹¹.

Niektórzy badacze zwracają uwagę na rolę, jaką Związek Radzicki grał w systemie politycznym Wschodniej Europy. Lepsze zrozumienie jego sposobu oddziaływania na media państw bloku wschodniego pozwala zrozumieć koncepcja postrzegania ich jako krajów kolonialnych¹². Zmiana retoryki wykorzystującej takie pojęcia jak „państwo satelickie” może wpływać na postrzeganie relacji wewnątrz bloku wschodniego. Otóż satelita samoczynnie krąży wokół obiektu. Podobnie jak Księżyc wokół Ziemi. Zdaje się to podkreślać naturalność lub wręcz przyzwolenie na ustanowienie ZSRR w centrum, wokół którego pozostałe kraje się koncentrują.

W pojęciu kolonializmu zawiera się bowiem rodzaj nadrzędności jednego z państw oraz wskazuje to na przełożenie decyzyjności na kolonizatora. Podkreślona jest także hierarchia siły i dawniejsza konieczność jej użycia, aby dana sytuacja zaistniała i była podtrzymywana. To właśnie kolonizator będzie źródłem idei treści przekazu medialnego, ponieważ będzie przez niego realizował swoje interesy w państwach kolonialnych. Można to spojrzenie rozszerzyć o wnioski, do których dochodzi M. Kepplinger. Zauważył on między innymi, że media są narzędziem kolonizacyjnym dla polityki¹³.

Jak zauważa D. McQuail, najwyższą wartością komunikacyjną w mediach systemów totalitarnych, autorytarnych lub demokracji sterowanej jest ład¹⁴. Nie jest on jednak rozumiany jako praworządny porządek nacechowany wartościami aksjologicznymi, ale jako odgórnie narzucony porządek społeczny zgodny

¹⁰ Tamże.

¹¹ Por. P. Drzewiecki, *Edukacja...*, s. 22.

¹² Por. E. Domańska, *Obrazy PRL w perspektywie postkolonialnej. Studium przypadku*, w: K. Brzechrzczyn (red.), *Obrazy PRL o Konceptualizacji Realnego Socjalizmu w Polsce*, Poznań 2008, s. 167–170.

¹³ Por. H. M. Kepplinger, *Systemtheoretische Aspekte der politischen Kommunikation*, w: „Publizistik” 1985, nr 3–4; cyt. za: B. Secler, *Medialny wymiar legitymizacji władzy*, w: „Środkowo-europejskie Studia Polityczne” 2012(4), s. 245.

¹⁴ Por. D. Mc Quail, *Media Performance. Mass Communication and the Public Interest*, London 1992, s. 66–67.

z państwową ideologią. W takim układzie media są traktowane jako aparat państwowy, którego zadaniem jest przekaz określonej ideologii oraz „narzucenie hegemonii kulturowej i społecznej”¹⁵.

Do stworzenia przekazu w mediach potrzebni są rzemieślnicy, którzy go przygotowują – między innymi dziennikarze. Można zauważyć, że ci pracujący w mediach państwowych w czasach PRL-u reprezentowali interesy partyjne¹⁶. Było to również widoczne w działalności Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Zdarzało się, że sami dziennikarze wstępowali do niego z chęci odniesienia osobistych korzyści, np. posiadanie wpływu na ustalanie wysokości wynagrodzenia za wierszówkę¹⁷. Jedyna instytucja, która miała stać na straży etyki zawodu dziennikarza, nie mogła być uznana za nienależną, co daje obraz skali władzy państwa nad przekazem medialnym. Dziennikarstwo w okresie PRL-u było zorganizowane na wzór dziennikarstwa sowieckiego, a to z kolei czerpało swoje założenia z leninowskiego¹⁸.

Dziennikarz często kierowany był na specjalistyczne szkolenia, na których zdobywał wiedzę o tym, w jaki sposób ma wykonywać swój zawód, aby realizować zamysły partii¹⁹. Dziennikarze odgrywali rolę wykonawcy woli władzy. „Ich zadaniem było rozpoznawanie linii ideologicznej aparatu partyjnego i wystrzeganie się najmniejszej nieprawomyślności. W tym systemie pracownik aparatu medialnego zmieniał się w funkcjonariusza partii, stanowił element siły wykonawczej złożonej struktury skomplikowanego aparatu mentalnej przemocy, bez którego tracił uzasadnienie swojej obecności i sensu”²⁰. W systemie totalitarnym konieczne bowiem jest, aby władze państwowe miały monopol nie tylko na dystrybucję informacji, ale na cały proces zarządzania nią²¹. Dzięki posiadaniu władzy nad in-

¹⁵ K. Jakubowicz, *Polityka medialna a media elektroniczne*, Warszawa 2008, s. 44.

¹⁶ Zob. K. Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja w systemie politycznym i medialnym PRL. Między polityką a widzem*, Kraków 2003.

¹⁷ Por. M. Polaczek-Bigaj, *Podstawy etyki w mediach masowych a postawy dziennikarzy w okresie PRL i transformacji ustrojowej w Polsce*, w: M. Polaczek-Bigaj (red.), *Media w Edukacji. Wymiar kulturowy i aksjologiczny*, Siedlce 2013, s. 45.

¹⁸ Por. H. Karp, *Dziennikarz w systemie mediów totalitarnych Polski Ludowej*, w: „Media – Kultura – Społeczeństwo” 2014–2015(9–10), s. 51.

¹⁹ Por. tamże, s. 52.

²⁰ Tamże, s. 53.

²¹ Por. A. Brunet, J. P. Guichard, *Chiny światowym hegemonem?*, Warszawa 2011, s. 42.

formacją można przedstawiać oficjalną ideologię państwową oraz wykorzystywać media do celów propagandowych²².

Z czasem jednak, w wyniku rodzących się protestów społecznych, zaczęły pojawiać się media reprezentujące inne punkty widzenia i nurty prodemokratyczne. W oficjalną dyskusję publiczną włączyły się: „Solidarność”, środowiska sympatyzujące z poglądami „Solidarności” oraz Kościół Katolicki²³. Można to określić jako pierwszą formę dyskusji w przestrzeni mediów publicznych w Polsce, która to jednak ze względu na swoją wyrazistość i ograniczenia nie mogła przygotować polskich odbiorców na demokratyczny system medialny, który nastał po 1989 roku. Podział ten zdawał się bardzo ostry i wyrazisty. Nie było bowiem wątpliwości, jakie wartości i intencje stają za każdym medium.

Warto także pamiętać, że system medialny w Polsce przed 1989 rokiem nie był jednolity i z czasem ewoluował. Można mówić o nieugiętym podejściu państwa do kontroli mediów, który to trend trwał do lat 70. ubiegłego wieku²⁴. W latach 80. z kolei zauważono dopuszczenie do rynku medialnego innych światopoglądów, które wciąż podlegały cenzurze i ograniczeniom. Pozwoliło to jednak na prezentowanie innej interpretacji rzeczywistości niż ta publikowana w mediach państwowych.

ZAGROŻENIA GENEROWANE PRZEZ MEDIA ZACHODU W KRAJU POSTKOMUNISTYCZNYM

Państwo polskie po 1989 roku, podczas tworzenia się nowych struktur demokratycznych, musiało uregulować sprawę systemu medialnego. W podobnej sytuacji były inne kraje Europy Środkowowschodniej, które – gdy przestały być państwami zależnymi od Związku Radzieckiego – zaczęły korzystać z dorobku i doświadczeń zachodnich krajów Europy²⁵. Do obowiązków organów państwowych zaczęto za-

²² Por. M. Adamczyk, *Media we współczesnym państwie totalitarnym na przykładzie Chińskiej Republiki Ludowej*, w: A. Momot, A. Drabina (red.), *Media XXI wieku, studia interdyscyplinarne*, Wrocław 2016, s. 13.

²³ Por. K. Pokorna-Ignatowicz, „Polskie media...”, dz. cyt., s. 38.

²⁴ Por. S. Splichal, *Media privatization and democratization in Central-Eastern Europe*, w: „Gazette (Leiden, Netherlands)”, 1992(49), s. 4.

²⁵ Zob. Beata Ociepka, *Dla kogo telewizja? Model publiczny w postkomunistycznej Europie Środkowo-wschodniej*, Wrocław 2003.

liczać: dostarczanie informacji społeczeństwu oraz pełnienie funkcji kontrolnej, gwarancję debaty społecznej, odbywającej się na płaszczyźnie mediów, tworzenie możliwości prezentacji różnych poglądów, prowadzenie dialogu społecznego, rozwiązywanie konfliktów²⁶.

W zamyśle media państwowe, ze względu na swój charakter, są bardziej nacechowane misją oraz ciąży na nich znacznie większa odpowiedzialność za kształtowanie społeczeństwa w wymiarze kulturowym i społecznym²⁷. Media komercyjne, ze względu na cele biznesowe, są ograniczone ideowo. Tworzące się struktury oraz pojawienie się nowych szans i zagrożeń związanych z mediami, wymagało dużego zaangażowania ze strony prawodawców oraz środowiska eksperckiego. Nie było to jednak priorytetowe wyzwanie nowej administracji. Znacznie większy nacisk musiał zostać położony na zmiany gospodarcze i związane z tym bezrobocie²⁸, które zaczęło znacznie rosnąć w 1990 roku²⁹.

Ugruntowane i powszechnie rozpoznawalne zagrożenia, tj.: cenzura treści, przekaz propagandy sukcesu oraz wyraźny podział ideologiczny, zostały zastąpione przez nowe niebezpieczeństwa, dotychczas nieznanie społeczeństwu. Generowane one były przez: komercjalizację treści, postęp technologiczny i rozwijający się konsumpcjonizm.

²⁶ Por. K. Lorenc, *Wolność mediów a bezpieczeństwo państwa*, w: „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2016(4), s. 127.

²⁷ Por. T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa 2011, s. 155.

²⁸ Por. P. Guja, *Wpływ transformacji ustrojowej na model rodziny w Polsce*, w: „Studia Ekonomiczne”, 2016(290), s. 45.

²⁹ Zob. *Bezrobocie w Polsce*, źródło: GUS, *Stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 1990–2018*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-latach-1990-2018,4,1.html> (dostęp: 22.05.2018 r.).

Demokracja społeczeństwa przebiegała na wszystkich płaszczyznach, nie tylko politycznej, ale także społecznej, gospodarczej, medialnej i innych. Polacy w sposób nagły zostali włączeni do już cieszącej się bogactwem osiągnięć tradycji mediów demokratycznych, które posiadały odmienną specyfikę oraz dynamikę. Ugruntowane i powszechnie rozpoznawalne zagrożenia, tj.: cenzura treści, przekaz propagandy sukcesu oraz wyraźny podział ideologiczny, zostały zastąpione przez nowe niebezpieczeństwa, dotychczas nieznanie społeczeństwu. Generowane one były przez: komercjalizację treści, postęp technologiczny i rozwijający się konsumpcjonizm³⁰. Koncentracja mediów przestała obowiązywać, a także pojawił się nowy element – jawny udział w rynku medialnym kapitału zagranicznego³¹.

Niemniej media po przemianie ustrojowej, podobnie jak w innych krajach demokratycznych, wciąż mogły być narzędziem mającym legitymizować władzę. Media tradycyjne (a w późniejszym czasie Internet i media społecznościowe) mogły prezentować tematy, które były poddawane ocenie i dyskusji publicznej. Można powiedzieć, że w ten sposób można by wskazywać przestrzenie, którymi mogła zajmować się opinia publiczna. Takie decyzje nie są podejmowane w sposób przypadkowy, ale jest to świadome działanie polityków wielu krajów. Zdają sobie sprawę z tego, że opinii o polityce nie buduje się jedynie w trakcie kampanii wyborczej, ale na przestrzeni całej kadencji danego organu państwowego³².

Pomimo zmiany ustroju politycznego nie zrezygnowano z fundamentalnego pomostu łączącego systemy medialne okresu PRL-u oraz III RP. Mowa tu o Ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe³³. Można powiedzieć, że przykład ustawy w sposób uproszczony może obrazować przemianę systemu medialnego w Polsce. Oryginalny tekst ustawy³⁴ znacząco różni się od obecnego, był on zmieniany i dostosowywany do polskich realiów, ale jego źródłem jest dokument z 1984 roku. Ustawodawca zwrócił jednak uwagę na rolę wolności w kształtowaniu się mediów w państwie demokratycznym, co ma być gwarancją wolności

³⁰ Por. E. Stasiak-Jazukiewicz, M. Jas-Koziarkiewicz, *Polityka medialna w Unii Europejskiej*, Warszawa 2011, s. 48–50.

³¹ Por. tamże, s. 54.

³² Por. B. Secler, *Medialny wymiar legitymizacji władzy*, w: „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2012(4), s. 246.

³³ Zob. Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. 1984 nr 5 poz. 24 z późn. zm.).

³⁴ Zob. Tamże.

słowa oraz pluralizmu mediów³⁵. „Państwo demokratyczne gwarantuje i respektuje wolność jako prawo obywatelskie i zarazem prawo człowieka. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 kwietnia 1997 r. zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu (art. 14). Oznacza to gwarancję swobody wypowiedzi w prasie, wolność od cenzury, nacisków politycznych, manipulacji ze względu na czyjeś jednostkowe interesy. Państwo, realizując zasady zapisane w Konstytucji, stoi na straży tych wartości”³⁶. W państwach demokratycznych, funkcja wolności mediów stała się podstawowym prawem obywateli. Ewentualne próby odebrania ludziom tego prawa, mogą wywołać konsekwencje w postaci sprzeciwu, w skrajnej formie przybierającego kształt działania dążącego do zmiany funkcjonującego rządu³⁷.

Zdaniem K. Lorenca, propaganda w mediach demokratycznych przybiera inną formę, niż ta wywodząca się z ustrojów totalitarnych. Wskazuje to, że pomimo zmiany ustroju, może być ona wciąż obecna w mediach. Zauważa on, że instytucje państwowe, ekonomiczne i społeczne mogą używać mediów do realizacji swoich celów, często nie podawanych w sposób bezpośredni. Media bowiem dysponują narzędziami subiektywnego przekazu komunikatów – daje to możliwość prezentowania tych samych zjawisk w sposób zamierzony, a także intencjonalny.

W Polsce w latach 70. i 80. miały miejsce zmiany w układzie medialnym. Choć stanowiły one niewątpliwą ewolucję poprzedniego podejścia do mediów i rezygnacji monopolu państwowego, były za mało posunięte, aby przygotować i ukształtować obywatela, jako krytycznego i kompetentnego odbiorcę mediów tworzonych na wzór zachodni. Panował bowiem wtedy względnie klarowny podział na: państwo, Kościół oraz media opozycyjne. Przekaz każdej z reprezentowanych stron zdawał się ugruntowany światopoglądowo i w pewien sposób trwale angażujący odbiorcę. Obszar ten jednak pozostaje szerzej niezbadany, ze względu na drugorzędne znaczenie badań medioznawczych w okresie przemian ustrojowych³⁸.

³⁵ Zob. E. Ferenc-Szydełko, *Prawo prasowe komentarz*, Warszawa 2008.

³⁶ Tamże, s. 23.

³⁷ Por. K. Lorenc, *Wolność mediów a bezpieczeństwo państwa*, w: „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2016(4), s. 139.

³⁸ Por. B. Dobek-Ostrowska, P. Barczyszyn, A. Michel, *Zmiana w dziennikarstwie. Kultura zawodowa polskich dziennikarzy (badania ilościowe)*, w: „Studia Medioznawcze” 2013(1), s. 11-12.

Przemiana ustrojowa otworzyła możliwość legalnego wydawania mediów, które do tej pory działały nielegalnie, ale także przyczyniła się do powstawania nowych. System mediów zarządzany centralnie, charakteryzujący się monopolizacją rynku, rozpoczął zwoją transformację w kierunku mediów sprywatyzowanych. Zwiększył się także ich zasięg dzięki nowym rozwiązaniom technologicznym oraz rosnącej konkurencji³⁹. Otwarcie się rynku na media komercyjne towarzyszyło zjawisko koncentracji kapitału medialnego oraz wejście zagranicznego kapitału na polski rynek mediów. Dogodne warunki do rozwoju tych zjawisk stworzyła liberalna polityka tworząca otwarty na kapitał zagraniczny model prasowy⁴⁰. Sytuacja ta z jednej strony sprzyja pluralizacji mediów, z drugiej – stwarza ryzyko prezentowania poglądów lub idei pochodzących od podmiotów reprezentujących interesy zagranicznych właścicieli mediów. W takim przypadku skrajnością może być celowe przedstawianie zdarzeń i przekazywanie informacji, mających na celu osiągnięcie określonych celów politycznych, gospodarczych lub społecznych.

System gospodarczy oparty na wolnym handlu odnosi się także do treści, jakie są przedstawiane w mediach. Pogoń za sensacją oraz szokowanie stały się towarami, które zwiększają sprzedaż. Kultura, która powinna być propagowana przez media, zaczyna podlegać procesom marketingowym i jest dostosowywana do odbiorcy⁴¹. Zostaje ona sprowadzona do komercyjnego obiegu informacji, którego celem jest wygenerowanie zysku. Choć w latach 90. XX wieku nikt tego nie zakładał, wolność prezentowanych treści oraz nakierowanie treści medialnych na zysk doprowadziły do powstania zjawiska zwanego patostreamingiem. Polega ono na komercyjnym prowadzeniu transmisji na żywo z libacji alkoholowych, jakie są codzienną częścią życia osób wywodzących się z patologicznego marginesu społecznego.

Warto także postawić pytanie: Czy człowiek funkcjonujący całe życie w socjalistycznym systemie gospodarczym mógł się odnaleźć w konsumpcjonizmie?

³⁹ Por. R. Kowalczyk, *Ilościowe i jakościowe przeobrażenia prasy lokalnej w Polsce w latach 90. XX wieku*, w: „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2005(2), s. 53.

⁴⁰ Por. K. Doktorowicz, *Polski system mediów publicznych: jak to się stało?*, w: P. Bielawski, A. Ostrowski (red.), *Media publiczne, system medialny w Polsce – pytania i dezyderaty*, Wrocław 2010, s. 37.

⁴¹ Por. W. Kawecki, *Komercjalizacja współczesnej kultury*, „Kultura – Media – Teologia”, 2011(4), s. 8.

W realiach poprzedniego ustroju pozbawiony był towarów w sklepach, a dobra luksusowe były reglamentowane. Taka sytuacja wskazywałaby na trudność, z jaką mógł odnaleźć się w komercyjnym świecie mediów, przepełnionym reklamą, której głównym zadaniem jest generowanie wciąż nowych potrzeb wśród odbiorców – potencjalnych klientów.

Zmianie uległ także zawód dziennikarza. Okazało się, że grono to rozszerzyło się o osoby bez doświadczenia lub przygotowania. Przez profesjonalistów jest to uważane za główny problem obniżenia jakości publikowanych treści⁴². W późniejszym czasie okaże się, że funkcje dziennikarza, zwłaszcza obywatelskiego, przejmą osoby bez wiedzy, doświadczenia i przygotowania zawodowego. Powszechny dostęp do mediów umożliwi każdemu obywatelowi, posiadającemu odpowiedni sprzęt audiowizualny, dokumentowanie, komentowanie i dzielenie się ze światem informacjami⁴³. K. Nowakowski ocenia, że obecnie zawód dziennikarza cieszy się zaufaniem społecznym na dobrym poziomie, ale wysokość oceny nie odbiega od wyniku sprzątaczek, policjantów lub sprzedawcy w sklepie⁴⁴.

EDUKACJA MEDIALNEJ W III RP

Decyzje podjęte przez władze tworzącego się ustroju demokratycznego w Polsce po 1989 roku odsunęły na boczny tor potrzebę kształtowania w społeczeństwie umiejętności właściwego korzystania z mediów. Nie jest to zaskakujące, zważywszy na skalę problemów gospodarczych oraz możliwość wybuchu niepokoju społecznych. Jednak zbyt długie odkładanie powrotu do tego tematu skutkuje tym, że nawet w szkolnej podstawie programowej z 2018 roku nie został wprowadzony przedmiot spełniający zadanie edukacji medialnej⁴⁵. Są jednak kraje postsowieckie, gdzie zostało to zrobione.

⁴² Por. *Zawód ambiwalentny. Dziennikarze 2010*, Warszawa 2010, s. 13.

⁴³ Zob. U. Doliwa, U. *Dziennikarstwo obywatelskie, czyli jakie?*, w: „Nowe Media. Czasopismo Naukowe” 2012(3), s. 81–100.

⁴⁴ Por. K. Nowakowski, *Zagrożenia etyczne i korupcyjne w mediach*, w: „Studia Medioznawcze” 2017(69), s. 128.

⁴⁵ Zob. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia.

Jednak polska podstawa programowa nie jest pozbawiana elementu edukacji medialnej. Funkcjonują w Polsce liczne studia dziennikarskie lub edukacyjno-medialne, które umożliwiają kształcenie kompetentnych dziennikarzy lub trenerów edukacji medialnej. W szkołach tworzone są klasy o profilu medialnym.

Nie oznacza to jednak, że tworzenie kompetentnego medialnie społeczeństwa jest możliwe jedynie za pomocą wprowadzenia odpowiedniego przedmiotu szkolnego. Ze względu na krótką tradycję mediów demokratycznych w państwach Europy Środkowowschodniej, w tym w Polsce, edukacja medialna nie mogła się rozwinąć w takim samym stopniu, jak na Zachodzie. Dodatkowo była wprowadzana w sposób zmienny i cykliczny, w zależności od zmiany władzy i jej pomysłów lub priorytetów⁴⁶. Podobne tendencje były dostrzegalne także w: „Czechach, Słowenii, Litwie, Łotwie, Estonii oraz na Węgrzech”⁴⁷.

Organizacje pozarządowe oraz instytucje publiczne starają się kształtować edukację medialną na każdym poziomie rozwoju człowieka, od szkoły przez uniwersytety po domy i kluby seniora.

Kształtowanie edukacji medialnej nie leży jednak jedynie po stronie oświaty. Odpowiedzialne są za nią są m.in. media państwowe, których zadaniem jest: rozwijać kompetencje medialne i dostarczać wartościowych przekazów⁴⁸. Za przykład może posłużyć Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, która angażuje środowiska zajmujące się edukacją medialną oraz przygotowuje materiały i publikacje umieszczane między innymi na portalu „Drogowskaz medialny”⁴⁹.

⁴⁶ Por. A. Ślósarz, *Edukacja medialna w realiach konkurencyjnej demokracji*, w: „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Cultura” 2016(2), s. 141–142.

⁴⁷ Tamże, s. 142.

⁴⁸ Por. M. Gruchoła, *Edukacja medialna zadaniem mediów publicznych*, w: „Media Publiczne, system medialny w Polsce – pytania i dezyderaty”, Wrocław 2010, s. 125–130.

⁴⁹ Zob. KRRiT, *Drogowskaz medialny*, <http://www.krrit.gov.pl/drogowskaz-medialny> (dostęp: 23.05.2018 r.).

Instytucje państwowe mogą znaleźć wsparcie w propagowaniu edukacji medialnej za pośrednictwem lub przy inicjatywnie organizacji pozarządowych. W zależności od swojej misji i specyfiki III sektor może zajmować się różnymi grupami docelowymi i kształtowaniem u nich określonych kompetencji. Jako przykłady można podać organizacje zajmujące się osobami starszymi: Uniwersytety Trzeciego Wieku⁵⁰, Fundację Zaczyn⁵¹. Duża liczba organizacji swoje działania kieruje do młodzieży szkolnej, poprzez organizację programów edukacyjnych, konkursów i olimpiad. Można tu wyszczególnić: Fundację Nowoczesna Polska⁵², Fundację Nowe Media⁵³. Powstają także projekty mające na celu szkolenie nauczycieli, aby ci wzbogacali swoje zajęcia o elementy edukacji medialnej⁵⁴, do czego zachęca również obecna podstawa programowa.

Można zauważyć, że edukacja formalna jest w znacznym stopniu wspierana przez pozaformalną w tej kwestii. Organizacje pozarządowe oraz instytucje publiczne starają się kształtować edukację medialną na każdym poziomie rozwoju człowieka, od szkoły przez uniwersytety po domy i kluby seniora. Inicjatywy towarzyszą człowiekowi na każdym etapie jego rozwoju, co oddaje specyfikę kompetentnego odbioru mediów. Wymaga on bowiem ciągłego doskonalenia się i dostosowania do nowopowstających mediów i zjawisk w nich zachodzących.

Trudno jednak będzie, za pomocą obecnie stosowanych środków, osiągnąć w pełni kompetentne medialnie społeczeństwo. Istnieje potrzeba zmian systemowych oraz położenie nacisku na sfery życia społecznego, które niegdyś zostały poświęcone na rzecz ówczesnych priorytetów.

⁵⁰ Por. A. Klimczuk, *Kierunki rozwoju uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce*, w: „E-mentor” 2013(4), s. 76.

⁵¹ Por. Fundacja Zaczyn, *edukacja cyfrowa*, <http://zaczyn.org/category/dzialania/edukacja-cyfrowa/> (dostęp: 23.05.2018 r.).

⁵² Zob. Fundacja Nowoczesna Polska, *Projekty*, <https://nowoczesnapolska.org.pl/dzialania/nasze-projekty/> (dostęp: 23.05.2018 r.).

⁵³ Zob. Fundacja Nowe Media, *Polsko Litewskie Forum Młodych Dziennikarzy*, <http://www.fundacjanowemedia.org/projekty/18-polsko-litewskie-forum-mlodych-dziennikarzy> (dostęp: 23.05.2018 r.).

⁵⁴ Zob. Cybernauci, *cybernauci*, <https://cybernauci.edu.pl/> (dostęp: 23.05.2018 r.).

BIBLIOGRAFIA

- Adamczyk M., *Media we współczesnym państwie totalitarnym na przykładzie Chińskiej Republiki Ludowej*, w: A. Momot, A. Drabina (red.), *Media XXI wieku, studia interdyscyplinarne*, Wrocław 2016, s. 11–28.
- Brunet A., J. P. Guichard, *Chiny światowym hegemonem?*, Warszawa 2011.
- Chacińska M., *Edukacja medialna w Szwecji. Wybrane aspekty*, w: A. Ogonowska, G. Ptaszek (red.), w: *Edukacja medialna w dobie współczesnych zmian kulturowych, społecznych i technologicznych*, Kraków 2015, s. 185–199.
- Cybernauci, *cybernauci*, <https://cybernauci.edu.pl/> (dostęp: 23.05.2018 r.).
- Doktorowicz K., *Polski system mediów publicznych: jak to się stało?*, w: P. Bielawski, A. Ostrowski (red.), *Media Publiczne, system medialny w Polsce - pytania i dezyderaty*, Wrocław 2010, s. 37 – 47.
- Doliwa U., *Dziennikarstwo obywatelskie, czyli jakie?*, w: „Nowe Media. Czasopismo Naukowe” 2012(3), s. 81–100.
- Domańska E., *Obrazy PRL w perspektywie postkolonialnej. Studium przypadku*, w: K. Brzechczyn (red.), *Obrazy PRL o Konceptualizacji Realnego Socializmu w Polsce*, Poznań 2008, s. 167–186.
- Dryjańska E., *Social media jako narzędzie w rękach społeczeństwa obywatelskiego na przykładzie organizacji „Avaaz”*, w: „Global Media Journal–Polish Edition”, 2009(1), s. 103–116.
- Drzewiecki P., *Edukacja medialna a nauczanie religii w szkole*, Warszawa 2013.
- Ferenc-Szydełko E., *Prawo prasowe komentarz*, Warszawa 2008.
- Fundacja Nowe Media, *Polsko Litewskie Forum Młodych Dziennikarzy*, <http://www.fundacjanowemedia.org/projekty/18-polsko-litewskie-forum-mlodych-dziennikarzy> (dostęp: 23.05.2018 r.).
- Fundacja Nowoczesna Polska, *Projekty*, <https://nowoczesnapolska.org.pl/dzialania/nasze-projekty/> (dostęp: 23.05.2018 r.).
- Fundacja Zaczyn, *edukacja cyfrowa*, <http://zaczyn.org/category/dzialania/edukacja-cyfrowa/> (dostęp: 23.05.2018 r.).
- Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa 2011.
- Gruchoła M., *Edukacja medialna zadaniem mediów publicznych*, w: P. Bielawski, A. Ostrowski (red.), *Media Publiczne, system medialny w Polsce - pytania i dezyderaty*, Wrocław 2010, s. 120–139.
- Grzegorz XVI, *Mirari vos*, Watykan 1832.
- Guja P., *Wpływ transformacji ustrojowej na model rodziny w Polsce*, w: „Studia Ekonomiczne” 2016(290), s. 39–50.
- GUS, *Stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 1990–2018*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-latach-1990-2018,4,1.html> (dostęp: 22.05.2018 r.).

- Izdebska J., Sosnowski T., *Dziecko i media elektroniczne – nowy wymiar dzieciństwa*, t. 2, Białystok 2005.
- Jakubowicz K., *Polityka medialna a media elektroniczne*, Warszawa 2008.
- Jaskiernia A., *Problemy wolności i pluralizmu mediów w polityce medialnej Unii Europejskiej*, w: „Studia Medioznawcze” 2015(2), s. 139–153.
- Karp H., *Dziennikarz w systemie mediów totalitarnych Polski Ludowej*, w: „Media – Kultura – Społeczeństwo” 2014–2015(9–10), s. 51–60.
- Kawecki W., *Komercjalizacja współczesnej kultury*, „Kultura - Media - Teologia”, 2011(4) nr 1, s. 8–18.
- Kepplinger H. M., *Systemtheoretische Aspekte der politischen Kommunikation*, w: „Publizistik” 1985, nr 3–4.
- Klimczuk A., *Kierunki rozwoju uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce*, w: „E-mentor” 2013(4), s. 72–77.
- Kowalczyk R., *Ilościowe i jakościowe przeobrażenia prasy lokalnej w Polsce w latach 90 XX wieku*, w: „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2005(2), s. 51–64.
- KRRiT, *Drogowskaz medialny*, <http://www.krrit.gov.pl/drogowskaz-medialny> (dostęp: 23.05.2018 r.).
- Lemish D., *Dzieci i telewizja. Perspektywa globalna*, Kraków 2008.
- Lepa A., *Pedagogika massmediów*, Łódź 2003.
- Lewek A., *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 2008.
- Lorenc K., *Wolność mediów a bezpieczeństwo państwa*, w: „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2016(4), s. 139–155.
- Łęcki G., *Edukacja medialna jako istotna cecha nowoczesnego społeczeństwa*, w: „Kultura-Media-Teologia” 2010(3), s. 70–81.
- Mc Quail D., *Media Performance. Mass Communication and the Public Interest*, London 1992.
- Nowakowski K., *Zagrożenia etyczne i korupcyjne w mediach*, w: „Studia Medioznawcze” 2017(69), s. 127–140.
- Ociepka B., *Dla kogo telewizja? Model publiczny w postkomunistycznej Europie Środkowo-wschodniej*, Wrocław 2003.
- Ogburn W. F., *Social Change with Respect to Culture and Original Nature*, Huebsch, Nowy Jork 1923, <http://www.archive.org/stream/socialchangewith00ogburich> (dostęp: 13.01.2013).
- Pokorna-Ignatowicz K., *„Polskie media w czasach „Solidarności”*, w: „Państwo i Społeczeństwo” 2005/5(2), s. 35–50.
- Pokorna-Ignatowicz K., *Telewizja w systemie politycznym i medialnym PRL. Między polityką a widzem*, Kraków 2003.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia.
- Secler B., *Medialny wymiar legitymizacji władzy*, w: „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2012(4), s. 245–260.

- Sokołowski M., *Nauki o mediach i komunikacji społecznej. W stronę integracji dyscypliny*, w: M. Wawrzak-Chodaczek, I. Jagoszewska (red.), *Komunikacja wobec wyzwań współczesności*, Toruń 2011, s. 15–29.
- Splichal S., *Media privatization and democratization in Central-Eastern Europe*, w: "Gazette (Leiden, Netherlands)", 1992(49), s. 3–22.
- Stasiak-Jazukiewicz E., M. Jas-Koziarkiewicz, *Polityka medialna w Unii Europejskiej*, Warszawa 2011.
- Ślósarz A., *Edukacja medialna w realiach konkurencyjnej demokracji*, w: „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Cultura” 2016(2), s. 141–157.
- Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. 1984 nr 5 poz. 24 z późn. zm.). *Zawód ambiwalentny. Dziennikarze 2010*, Warszawa 2010.

Biogram

Dr Mateusz Kot – adiunkt w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Koordynator i współpracownik ogólnopolskich konkursów edukacyjno-medialnych. Kierownik i specjalista w projektach wspierających rozwój studentów dziennikarstwa i zwiększających ich konkurencyjność na rynku pracy. Zainteresowany historią edukacji medialnej, jej aktualnym praktycznym zastosowaniem oraz wiedzą z dziedziny zarządzania projektami.

ORCID: 0000-0001-9933-8420